

ZIELONOGÓRSKIE SEMINARIA JĘZYKOZNAWCZE
BLISKIE OTOCZENIE CZŁOWIEKA. LEKSYKA, TEKSTY, DYSKURSY

Magdalena Jurewicz-Nowak

Uniwersytet Zielonogórski

LEKSYKA ZWIERZĘCA W PRAWNEJ ODMIANIE JĘZYKA
NA MATERIALE *SPECULUM SAXONUM*
PAWŁA SZCZERBICA (XVI W.)

Podjęte w artykule zagadnienie dotyczy szeroko rozumianej relacji człowiek – natura, znajdującej się w kręgu zainteresowań wielu dziedzin nauki, m.in. religioznawstwa, filozofii, biologii, antropologii, kulturoznawstwa, prawa, literatury i języka¹. Niniejsze badanie z zakresu leksyki dotyczącej świata zwierzęcego jest prowadzone z perspektywy lingwistycznej. Obserwacji podlegają dwie zmienne: wspólnota komunikatywna warunkowana prawnie oraz język, którego ta wspólnota używa. Przez pierwsze z pojęć rozumie się grupę ludzi, która ze względu na zainteresowania, wykonywany zawód lub funkcję społeczną porozumiewa się w kwestiach norm i reguł życia społecznego z uwzględnieniem wspólnej tradycji i zbioru wartości, takich jak sprawiedliwość, rozum i porządek wynikający z prawa². Wizja świata wytworzona przez tę wspólnotę, jej pogląd na świat, sposób jego poznawania i wartościowania wpływa na język – a w rezultacie pozwala wyodrębnić język prawny, czyli wyspecjalizowaną odmianę języka etnicznego³. Właściwości tej odmiany dla wieku XVI ilustruje zbiór *Speculum Saxonum albo Prawo Sáskie y Magdeburgskie* będący podstawą niniejszej

¹ Przykłady tego typu badań zawierają prace zbiorowe *Człowiek – zwierzę – cywilizacja. Aspekt humanistyczny*, red. H. Korpikiewicz (2001), dwutomowa monografia *Człowiek w relacji do zwierząt, roślin i maszyn w kulturze* (t. 1-2, 2014), a także seria czasopiśmiennicza „Zoophilologica” (nr 1-6, 2016-2020) – oba wydawnictwa pod red. Justyny Tymienieckiej-Suchanek.

² S. Borawski, *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 28; M. Jurewicz-Nowak, *Językowy wyraz świadomości aksjologicznej wspólnoty komunikatywnej warunkowanej prawnie (na podstawie materiałów wstępnych do zbiorów prawa z XVI w.)*, [w:] *Zielonogórskie Seminarium Językoznawcze 2019: Dyskursy o przeszłości. Dyskursy w przeszłości*, red. I. Kotlarska, M. Jurewicz-Nowak, M. Hawrysz, Zielona Góra 2020, s. 123-142.

³ S. Gajda, *Język administracyjno-prawny w perspektywie językoznawczej i prawoznawczej*, [w:] *Język – prawo – społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole 2004, s. 27.

analizy⁴. Jego autorem jest Paweł Szczerbic (1552-1609) – wychowanek Akademii Krakowskiej, syndyk lwowski i sekretarz królewski za panowania Stefana Batorego. *Zwierciadło saskie* zostało przez niego przetłumaczone na język polski z języka łacińskiego i niemieckiego w 1581 r. W Polsce znane było wcześniej w przekładzie łacińskim Mikołaja Jaskiera z 1535 r. W tym czasie było to prawo, które oficjalnie obowiązywało w miastach. W XVI w. rósł autorytet prawników w Rzeczypospolitej szlacheckiej, można więc przypuszczać, że wspólnota ta silniej niż dotychczas wpływała nie tylko na upowszechnianie się wiedzy prawnej, wzorów zachowań językowych, lecz także określonego wyobrażenia o świecie i człowieku. Przebywanie zwierząt w bliskim otoczeniu człowieka wytworzyło potrzebę ustalenia zasad postępowania człowieka w stosunku do zwierzęcia i człowieka wobec innego człowieka ze względu na posiadanie przez niego zwierząt. Te zasady spisano następnie w formie artykułów prawa zwyczajowego.

W niniejszym artykule chciałabym przyjrzeć się, jak wspólnota warunkowana prawnie przedstawia relację człowiek – zwierzę oraz jak wygląda model kognitywny pojęcia „zwierzę” w świetle zabytku prawnego.

W analizie wykorzystano założenia teorii kognitywnej, która preferuje antropocentryczny opis określonego wycinka rzeczywistości. Aby odtworzyć językowy obraz relacji człowiek – zwierzę w dawnym gatunku prawnym, przyjęto następujące cele szczegółowe: a) uporządkowanie hierarchiczne leksyki zwierzęcej pod względem ilościowym; b) wydzielenie aspektów/fasetów współtworzących językowy obraz zwierząt w tekście na podstawie kontekstów użycia leksemów. W pierwszym etapie badania wyodrębniono pole nazw zwierząt⁵. Współtworzą je nazwy istot żywych, niebędące rośliną ani człowiekiem. Jest to uproszczony zespół kryteriów znaczeniowych, który sugerowała wstępna analiza materiału. Pozwala on włączyć do pola nazw zwierząt zarówno ssaki, jak i ptaki, ryby, owady. Współczesne definicje słownikowe wskazują na dwa zakresy użycia leksemu „zwierzę”: potoczny i biologiczny⁶. Potoczne rozumienie leksemu wykluczyłyby z tej grupy ptaki i owady⁷, natomiast z biologicznego punktu widzenia należałoby włączyć do niej człowieka⁸. Różnica ta wynika z jednej strony

⁴ P. Szczerbic, *Specvlvm Saxonum Albo Prawo Sáskie y Maydeburskie / porządkiem obiecádlá / z Łáćín-skich y Niemieckich exemplarzow zebráne á ná Polski jezyk z pilnością y wiernie przelożone Przez Pawla Szczerbicza...* Zabytek został wydany kosztem i nakładem własnym autora, prawdopodobnie w jego drukarni we Lwowie w roku 1581. Zakład Narodowy im. Ossolińskich (XVI.F.4334): <https://www.dbc.wroc.pl/dlibra/publication/10357/edition/9309/content> [dostęp: 11.03.2021].

⁵ R. Grzegorzczkowska, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 2001, s. 101.

⁶ M. Wálczak, *Czy owad to zwierzę?*, „Zoophilologica” 2016, nr 1, s. 272-273.

⁷ *Zwierzę potocz.* „istota żywa niebędąca rośliną, człowiekiem, ptakiem ani owadem” (WSJP), https://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=12128&id_znaczenia=4610116&l=29&ind=0 [dostęp: 11.03.2021].

⁸ *Zwierzę biol.* „istota żywa niebędąca rośliną, grzybem ani organizmem jednokomórkowym” (WSJP), https://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=12128&id_znaczenia=4610116&l=29&ind=0 [dostęp: 11.03.2021]. *Człowiek* „[...] z punktu widzenia zoologii gat. należący do podtypu kręgowców, gromady ssaków, rzędu naczelnych, podrzędu małp wąskonosych i do rodziny człowiekowatych [...]” (Ze PWN).

z właściwego dla człowieka antropocentryzmu, czyli oglądu świata z ludzkiego punktu widzenia, na który nakłada się zakorzeniony w filozofii i religii system aksjologiczny i sposób wartościowania świata, z drugiej zaś dążenia człowieka do poznawania świata metodą naukową, czyli systematycznie, ściśle, obiektywnie.

Przedstawienie pełnego przeglądu badań językoznawczych, które nawiązują do świata zwierząt, nie jest możliwe w ramach krótkiego artykułu. Można jedynie próbować wskazać niektóre kierunki badań. Ich podstawę stanowi głównie leksyka (nazwy własne i apelatywne) oraz frazeologia. W toku badań nad słownictwem zwierzęcym wykształciły się m.in. pojęcia: zoonimu, zoomorfizmu, metafory faunicznej, frazeologii zwierzęcej lub animalistycznej. Wyjaśnia się pochodzenie, motywację, semantykę nazw i stałych połączeń wyrazowych. Przykładowo Jolanta Migdał określa etymologię i typ słowotwórczy osobliwej leksyki zwierzęcej na materiale szesnastowiecznych przekładów Biblii⁹. Badanie słownictwa zwierzęcego w odniesieniu do gatunku tekstu religijnego przeprowadza także Stanisław Koziara. Autor analizuje status i funkcję leksyki zwierzęcej w kołędach i pastoralkach. Podstawą badań w tym zakresie są także teksty literackie, m.in. prace D. Mazurek¹⁰, M. Pietrzak¹¹, A. Wysockiej¹². Intensywnie rozwijają się badania etnolingwistyczne. Takie ujęcie reprezentują np. prace: J. Bartmińskiego¹³, A. Pajdzińskiej¹⁴, K. Musiołek-Kłosińskiej¹⁵, M. Raka¹⁶, A. Gury¹⁷,

⁹ Autorka wyzyskała materiał leksykalny zawarty w *Słowniku polszczyzny XVI w.* (26 tomów), który został wyekscerpowany z następujących źródeł: *Biblia Leopolda* (1561 r.), *Biblia Radziwiłłowska* (1563 r.), *Biblia Budnego* (1572 r.), *Biblia Wujka* (1599 r.), *Nowy Testament Murzynowski* (1551 r.), *Nowy Testament Budnego* (1574 r.), *Nowy Testament Wujka* (1593 r.), *Żołtaz Dawidów Wróbla* (1539), *Psalterz Reja* (1541), *Psalterz Lubelczyka* (1558), *Psalterz Dawidów Kochanowskiego* (1579), trzy pierwsze księgi *Biblii* (1549 r.) i *Apokalipsa* (1555) Tomasza ze Zbrudzewa, *Apokalipsa Reja* (1565 r.). J. Migdał, *Określenia zwierząt i roślin wśród szesnastowiecznego osobliwego słownictwa biblijnego*, „Prace Filologiczne” 2000, t. 45, s. 389.

¹⁰ D. Mazurek, *Semantyka świata zwierząt a kreowanie wartości w „Dziennikach”*, [w:] *Kreowanie świata w tekstach*, red. A.M. Lewicki, R. Tokarski, Lublin 1995, s. 123-131.

¹¹ M. Pietrzak, *Językowy obraz ludzi i zwierząt w tekstach literackich na przykładzie powieści Antoniego Gołubiewa*, Acta Universitatis Wratislaviensis, „Język a Kultura” 2003, t. 15, s. 211-221.

¹² A. Wysocka, *Zwierzęciem bywam bardzo rzadko. O roli konotacji słowa zwierzę i jego hiponimów w erotykach Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Anny Świerszczyńskiej i Haliny Poświatowskiej*, [w:] *Język polski. Współczesność – historia*, red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda, t. 4, Lublin 2003, s. 174-187.

¹³ J. Bartmiński, *Koń*, [w:] *Słownik ludowych stereotypów językowych: zeszyt próbny*, red. J. Adamowski, Wrocław 1980, s. 119-144; J. Sierociuk, *Wół*, [w:] *Słownik ludowych stereotypów...*, s. 240-253.

¹⁴ A. Pajdzińska, *Śmiercią jakby pływają nie umierają, ale zdychają zwierzęta (obraz zwierząt w polszczyźnie na tle ustaleń nauk przyrodniczych)*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 2017, t. 29, s. 135-148.

¹⁵ K. Mosiołek-Kłosińska, *Motywacja związków frazeologicznych zawierających wyrazy „pies” i „kot”*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 1995, t. 7, s. 21-31.

¹⁶ M. Rak, *Językowo-kulturowy obraz zwierząt utrwalony w animalistycznej frazeologii gwar Gór Świętokrzyskich i Podtatarza (na tle porównawczym)*, Kraków 2007.

¹⁷ A. Gura, *O zasadach opisu zwierząt w słowiańskiej kulturze ludowej*, „Etnolingwistyka” 2000, t. 12, s. 251-263.

B. Maliszewskiego¹⁸. Zwraca się uwagę na zjawiska i procesy metaforyzacji, symbolizacji oraz stereotypizacji¹⁹. Studia onomastyczne obejmują zoonimię ludową, miejską i literacką w ujęciu polskim i słowiańskim, historycznym i współczesnym. Wybór bibliograficzny prac z tego zakresu podaje Józef Bubak²⁰.

Dotychczasowe badania pozwalają dostrzec zmiany w myśleniu człowieka o zwierzętach i o sobie samym w relacji do zwierzęcia. Jest to możliwe dzięki analizie porównawczej źródeł dawnych i współczesnych. Przywołane przez Antoninę Grybosiową w tomie *Opozycja homo-animal w języku i kulturze staropolskie* przykłady użycia leksemu *maciora* zarówno na określenie matki człowieka, jak i zwierząt, np. jagniąt, pszczoł wyraźnie ilustrują odmienny stan względem współczesnego języka polskiego. Wywołuje to rzecz jasna pytanie o przyczyny zmiany. Autorka ostrożnie stawia tezę, że punktem zwrotnym w tym zakresie był okres oświecenia, w którym silnie akcentowano potęgę rozumu, zdolność człowieka do odkrywania praw rządzących przyrodą, co zapewne wzmocniło w nim przekonanie o własnej uprzywilejowanej pozycji²¹. Dodaje jednak, że „w XVI wieku i wcześniej wypływające z wielu źródeł kulturotwórczych (mitologia, chrześcijaństwo) przekonanie o wyższości człowieka nie było czymś nowym. Ale jak to przekonanie realizowało się krok po kroku, w języku, mogą dopiero pokazać konkretne prace”²².

Analiza materiałowa

Najczęstsze zastosowanie w *Speculum Saxonum* znajdują nazwy o dużym stopniu uogólnienia: *zwierz*, *zwierzę*, *bydlę*, *bydło*, *ptak*, *bestia*, *ryba* oraz nazwy prototypowe, jak: *koń*, *wieprz*, *kurczę*, *pies*, *wół*, *pszczola* (zob. tab. 1). Niektóre z nich zostały wyróżnione w postaci tytułów artykułów prawa. Należą do nich: *bydło*, *koń*, *pies*, *pszczoly*, *ptacy*, *ryby* i *zwierz*.

¹⁸ B. Maliszewski, *Stereotypizacja i profilowanie symbolicznych znaczeń wybranych zwierząt w językowo-potocznym obrazie świata*, „Poradnik Językowy” 2003, nr 8, s. 22-35.

¹⁹ K. Mosiołek-Kłosińska, *Stereotypy psa zawarte w języku polskim*, „Poradnik Językowy” 1992, nr 4, s. 301-304; J. Pacuła, *Metafory awifauniczne w polskim socjolekcie przestępczym (XIX w. – lata 20. XX w.)*, „Orbis Linguarum” 2019, nr 53, s. 307-329. DOI: 10.23817/olin.53-20.

²⁰ J. Bubak, *Zoonimia – nazwy zwierząt*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetel-ska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998, s. 329-341.

²¹ Z analizy słownikowej Z. Kempfa wynika, że pejoratywne nazwy zwierząt pojawiają się w języku polskim po 1500 r. Z. Kempf, *Wyrazy „gorsze” dotyczące zwierząt*, „Język Polski” 1985, R. 65, z. 2-3, s. 125-144.

²² A. Grybosiowa, *Jak historyk języka polskiego rozumie opozycję homo – animal*, „Język a Kultura” 2003, t. 15, s. 14.

Tabela 1. Lista rangowa słownictwa zwierzęcego (rzeczowniki i przymiotniki)

1	bydlę, bydłeta, bydło (136×)	33	baran (1×)
2	koń, konie (106×)	34	byk (1×)
3	zwierz // zwierzę, zwierzęta (54×)	35	gołębie (1×)
4	ptak, ptaki // ptacy (24×)	36	inochodniki* (1×)
5	bestia, bestie (13×)	37	jagnięta (1×)
6	ryby (9×)	38	jastrząb (1×)
7	pies, psy (9×)	39	jeleń (1×)
8	wieprz, wieprze (8×)	40	kiernoz** (1×)
9	pszczola, pszczoły (7×)	41	klacz (1×)
10	kurczę (6×)	42	koński (1×)
11	wół, woły (5×)	43	kozieł (1×)
12	bydlęcy (4×)	44	koźlę (1×)
13	gęś (4×)	45	krogulec (1×)
14	owca, owce (4×)	46	koty morskie (1×)
15	paw, pawy (3×)	47	krucy (1×)
16	prosię, prosięta (3×)	48	kuny (1×)
17	niedźwiedz, niedźwiedzie (3×)	49	kury (1×)
18	wilk, wilcy (3×)	50	muł (1×)
19	małpa (3×)	51	osioł (1×)
20	cielę, cielęta (2×)	52	podjezdek (1×)
21	jałowica, jałowice (2×)	53	robak (1×)
22	kaczka (2×)	54	rysie (1×)
23	kokosz (2×)	55	sokół (1×)
24	kozy (2×)	56	sroki (1×)
25	krowa, krowy (2×)	57	szczenię (1×)
26	kur (2×)	58	śledzie (1×)
27	lamparty (2×)	59	świnie (1×)
28	lew, lwy (2×)	60	wiewiórki (1×)
29	liszki (2×)	61	wnętr*** (1×)
30	łabędź (2×)	62	zawodniki (1×)
31	zóraw (2×)	63	zrebię (1×)
32	źmija (2×)	64	zwierzęcy (1×)

* inochodnik // jednochodnik 'koń jednochodą idący' (Linde, t. 2, s. 255)

** kiernoz 'samiec świni' (Linde, t. 2, s. 352)

*** wnętr 'nieduż albo wałach, rzezaniec' (Linde, t. 6, s. 354)

Źródło: opracowanie własne.

Znaczenia i konteksty użycia leksemów należących do pola znaczeniowego *zwierzę* w źródle

Żwierz to wyraz ogólnosłowiański (psł. *zvěrbь), notowany w języku polskim od XIV w. zwykle w znaczeniu zbiorowym jako ‘wszystkie istoty żywe (z pominięciem człowieka) w przeciwieństwie do roślin’²³. Występuje jako jedno z haseł porządkujących przepisy prawa. Pełni tym samym funkcję kategoryzującą. Jego etymologia jest starsza w stosunku do leksemu *zwierzę* – derywatu pochodzącego prawdopodobnie z XVI w.²⁴ Leksemy dzieli ponadto różnica semantyczna: *zwierz* ma znaczenie kolektywne, natomiast *zwierzę* – syngulatywne²⁵. Leksem *zwierz* odnosi się przede wszystkim do zwierząt dzikich, drapieżnych, żyjących na swobodzie, rzadziej domowych²⁶ (Sł. stp., t. 11, s. 502-503). Powyższe znaczenie jest zgodne z użyciem tego leksemu w badanym źródle, w którym pojawia się w kontekście polowania:

*Jeśli=|by też kto gdzie indziej oprócz tych gáiow polował / á **zwierzby** mu | tám wbieżał / wolno mu go gonić / by iedno nie trąbił áni szczawał jeśli on **zwierz** ugoni / nic w tym nie wyfiąpi / y pŷy fwe może z tám=|tąd zwołać. (s. 524)*

Natomiast *zwierzę* według *Słownika języka polskiego* Lindego definiuje się jako ‘zwierzę wszelakie; zwierz, zwierz dziki’ (Linde, t. 2, s. 1182). W pracy Szczerbica ma znaczenie ogólne, na co wskazują połączenia: *wszelkie, wszystkie* lub *rozmaite zwierzęta*. Świadczy o tym także połączenie wyrazowe *zwierzęta mianowane*, które następuje po wyczerpującym wyliczeniu prototypowych nazw zwierząt, takich jak: *kaczka, gęś, baran, pies* itd. (z wyjątkiem pszczoł i ryb):

*Jeśliby kto tak byftrym chciał być / żeby pytał / czemu tu w texcie | **zwierząt mianowanych** / ták máły wargelt poŷtánowiono [...]. (s. 454)*

Występuje jako hiperonim dla wszystkich zwierząt, co poświadczą fragment:

*Przyrodzone práwo ieft / ktore z nátnhnienia famego | przyrodzenia / á nie z ustaw ludzkich **wszelkiemu** ŷtworzeniu poŷpo=|lite ieft / álbo ktorego przyrodzenie **wszelkich zwierząt** náucz-żyło: bo | to práwo nie tylko famech ludźi włafne ieft / ále **wszelkim zwierzętom** | ktore ŷie ná powietrzu / ná ziemi / y w morzu rodzą / poŷpolite. (s. 325)*

²³ *Żwierz*, [w:] W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005, s. 746.

²⁴ Z XVI w. pochodzą także derywaty: *zwierzyna* ‘właściwie mięso zwierzęce, lecz osobliwie dzikich leśnych zwierząt’ (Linde, t. 6, s. 1184), *zwierzyniec* ‘ogród, gdzie zwierzęta rozmaite chowają’ (Linde podaje za Mączyńskim, t. 6, s. 1184) i *zwierzęcy* // *żwirzęcy*. Nazwa kolektywa *zwierzyna*, podobnie jak *ptactwo*//*ptastwo*, *robactwo*, nie występuje w zabytku.

²⁵ Inne derywaty uwydatniające liczbę pojedynczą: *bydlę* ‘zwierzę domowe’ od *bydło*, *dobytczę* ‘bydlę’ od *dobytek*, *skocię* (młode) *bydlę* od *skot*. *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*, red. K. Kleszczowa, Katowice 1996, s. 343.

²⁶ *Słownik staropolski* wymienia kilka kolokacji z użyciem tego leksemu: *zwierz ziemski, łączący* ‘płazy, dziki i polny (też: *pola, polni*). Prócz tego poświadczą wyraz pochodny *zwierzátko* występujący w jednej z piętnastowiecznych pieśni religijnych (Sł. stp., t. 11, s. 502-503).

Przeprowadzona na podstawie obserwacji rzeczywistości klasyfikacja na prawo naturalne i stanowione prezentuje naukowy sposób myślenia. Pierwsze prawo definiuje się jako pochodzące z natury, drugie jako celowy wytwór społeczności ludzkiej. Prawo naturalne jest rozumiane jako zachowania wspólne dla ludzi i zwierząt. W tym kontekście używa się określeń przyrodniczych: *samiec*, *samica* i *plód*:

Stąd po|chodzi złączenie jamcá j jamice / co my małżeństwem zowiemy. Stąd | też rodzenie y wychowanie płodu / iáko to ná oko widziemy / ze y inne | wszystkie zwierzetá / iákaś wiadomość álbo rozrywkę tego práwá | máią. (s. 325)

Prawo to jest określane jako wszystkim pospolite i wartościowane jako z natury słuszne i uczciwe.

Drugim kryterium, wedle którego rozważa się relację człowiek – zwierzę, jest rozumność. Kategoria ta ma charakter jakościowy: wyraźnie oddziela świat ludzi od zwierząt. Wyprowadza się z niej konsekwencje prawne, tj. rozstrzyga się o winie lub jej braku z powodu naruszenia norm postępowania. Człowiek, który posiada rozum, odpowiada za swoje czyny – w przeciwieństwie do zwierząt:

A iż zwierze nie|rozumne przeciwko Bogu nie grzeszy: przeto też winy nie przepada / á | ktemu ponieważ rozumu niema / y gwałtu uczynkiem fwym nieczyni. (s. 435)

Wydawałoby się, że bezgrzeszność zwierząt będzie wartościowana pozytywnie, tak jednak nie jest. Z perspektywy człowieka brak rozumu, wolnej woli, duszy jest defektem. Wskazuje na to kontekst, w którym potępia się jedną z najcięższych zbrodni – zabójstwo najbliższych krewnych. Porównanie mordercy do zwierzęcia jest wyrazem upadku moralnego człowieka:

*Abowiem ktoby | Oycá / Mátkę / Syny / Dziaáá /Bábę / álbo krewnego iákiego zábil / y | ten ktoby tegó uczynku był uczeńnikiem / niema być karan áni mieczem | ani ogniem / áni żadnym innym iáwnym karániem / ále ma być w|skore | zászyty ze **pfem** / z **kurem** / z **málpá** / y z **zmijá** / y ták z tymi **bestyámi** zmie=|szány / ma być álbo do morzá / álbo do bliższej rzeki według położenia | onego kráiu wrzucon / áby ták iefzczę zá żywotá wszystkich żywiołow | używác nie mógł / y áby mu niebo żywemu / y ziemie umártemu odię=|to. A iefliby tám wody blisko nie było / ma być między **zwierzétá** w=|rzucon / gdyż frogofśc uczynku y karania przyczynia. To według nie=|ktorych dla tego sie dzieie.* (s. 241)

Kara worka (*poena cullei*) pochodzi z rzymskiej ustawy *Lex Pompeia de parricidiis* skierowanej przeciwko mordercom najbliższych krewnych i patronów²⁷. Mordercę zamykano w worku razem ze zwierzęciem i wrzucano do wody. To jedyny kontekst, w którym ujawnia się sens symboliczny. Pies został przedstawiony jako zwierzę nielojalne – zaprzeczenie wierności. Kogut symbolizuje zuchwałość i zdradę. Żmija sprowadza

²⁷ M. Jońca, *Data uchwalenia „lex Pompeia de parricidiis”*, „Zeszyty Prawnicze” 2006, nr 6/1, s. 83-84.

nieszczęście i jest oznaką chciwości. Małpa to nie w pełni ukształtowany człowiek – oznacza zło i występki²⁸:

Iż pief iest znakiem teg^o / że on zły człowiek | ucziwo=|ucziwości rodziców swych / którą im był powinien / nie uznawał / | iako pief ktory sie aż do dziewiętego dnia ślepo rodzi. Kur znaczy | myśl wyfoką y hárdą / którą miał przeciwko rodzicom swym. | Zmijá znaczy rodziców nieszczęśliwość / bo ten robak gdy sie ieden z | płod bierze / á od chciwości samcowi głowę ukośi / ktory zdechnie. | Płod záfie gdy sie ma rodzić / tedy sie z samice wygryzie / zaczym y oná | samá zdechnie. Małpá znaczy podobieństwo człowiecze / bo tá wiele | czyni / co też więc ludzie popolićie czynią / á przedsie nie iest człowie=|kiem / ták też y ten zdał sie był człowiekiem / ále sprawami y złym ser=|cem nim nie był / dla tego / iż nie człowieczą sprawę czynił / gdy rodzi=|ce swe mordował. (s. 241-242)

Nazwa zwierzę pojawia się także w zabytku w znaczeniu węższym jako ‘istota żywa niebędąca ptakiem ani rybą, a ponadto podporządkowana człowiekowi’:

Kiedy Pan Bog człowieka stworzył / dał mu moc | nád wfszytkimi ptakami / rybami / y zwierzety / przeto żadne zdrowia / | áni gárdlá nietráci ktoby przeciwko nim co wyfąpił. (s. 524)

Wargelt²⁹ rozmáitych zwierząt / y ptakow ten iest / kur=|czę ma być płacone połowicą pieniędzy / albo iednym hálerzem. (s. 453)

W tym wariacie znaczeniowym ptak i ryba wyraźnie nie są hiponimami w stosunku do nazwy zwierzę³⁰. Nawiązanie w artykule prawnym do biblijnego obrazu stworzenia jest częścią dyskusji nad zakresem panowania człowieka nad zwierzętami. Przywołany w zabytku fragment pochodzący z psalmu św. Dawida umieszcza zwierzęta w nogach człowieka, a więc w roli służebnej, poddańczej:

Wfszytkoś poddał pod nogi iego / owce / | woły wfszytkie / nád to iefzczę bydłétá polne / ptaki niebiefskie / y ryby | morfkie ktore sie przechadzią po ściefszkách morfkich. (s. 525)

Prawo jednak ogranicza tę władzę, czyniąc rozróżnienie między zwierzętami żyjącymi na swobodzie a zwierzętami oswojonymi i udomowionymi przez człowieka w wyniku ich domestykacji:

*wfszytkie zwierzetá práwem przyrodzo=|nym dżikie są: záczym stáią sie włafnymi tego / ktory ich doftanie (s. 526). O tym też práwo Cefarskie ták mowi: **Dżikie zwierzetá / ptacy / | ryby / y wfszytkie ine / ktore sie ná ziemi / w morzu / y ná powietrzu łągną** | skoro od kogo ulápione będą / wnet práwem wfszytkim narodom po=|politym iego włafne będą: **bo co przedtym niczybie nie było / według | famego przyrodzenia / tego są ktory ich naprzod doftanie.** (s. 525)*

²⁸ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1990, s. 219.

²⁹ Wargielt // wergielt ‘nagroda za szkodę, ranę, ochromienie człowieka, bydłęcia, zabicie z przy-padku’ (Linde, t. 6, s. 219).

³⁰ Potwierdza to także inny fragment: *Wargelt rozmáitych zwierząt / y ptakow ten iest / kur=|czę ma być płacone połowicą pieniędzy / albo iednym hálerzem.* (s. 453). Podobnie jest we współczesnym języku ogólnym: o rybce nie powiemy „to zwierzę pływa”, podobnie o ptaku „to zwierzę wije gniazdo”. R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 338.

Ptacy ktorzy páznokty zýmáią³¹ / iáko Sokół / Jástrzqb / Krogulec / | i infzy tym podobni / fą też dżicy poki go nie ulápią / y nie wycwiczą | odlátowác y przylátowác / álbo wabić. (s. 341)

Konsekwencją tego podziału jest odmienna kwalifikacja czynu zabronionego. Jeśli człowiek występuje przeciw zwierzęciu, które jest czyjąś własnością, podlega surowej karze:

*wszákżże³² przedię może gárdło / álbo in=|że karánie zástłużyć / iejlby ie kto kradł álbo wydźierał: tákże też mo=|że wargelt y emendę przepásć / iejlby go zábił / ábo ránił / á nie będzie | to nic przeciwo temu ártikułowi / áni przeciwo umyślwi Autoro=|wemu: **bo tu nie przeciwo bydłeci / ále przeciwo człowiekowi kto|rego bydłę ieft / występuie**. Poniewáfz tedy przez zábićie álbo zrá=|nienie zwierzęciá / żaden gárdlá nietráci / mogli by tu kto spytác: Mo=|żeli też o dżikie żwierzę / iáko o złodźieyftwo záłowác : Odpowiesz / | że niemoże / bo złodźieyftwo ieft zdrádlliwe wymowánie rzeczy cudzey | nád wo=|nad wolą teg^o czyia ieft. Ale iż dżikie bestye niczyie nie fą / przeto sie zło=|dźieyftwá w nich nikt niedopufzcza. (s. 525-526)*

Odróżnienie zwierząt dzikich i domowych ma również wpływ na ocenę prawną szkody wywołanej przez zwierzę. W tym kontekście oprócz leksemu *żwierzę* używa się także nazwy *bestia*. Jest to szesnastowieczne zapożyczenie z języka łacińskiego. Według *Słownika języka polskiego XVI wieku* oznacza ogółem zwierzę, także dzikie, drapieżne, jadowne, określa alegoryczne nazwy potworów w Biblii oraz człowieka lub grupę ludzi z odcieniem pogardliwości, wstrętu i nienawiści (Sł. XVI w.)³³. W *Speculum Saxonum* odnosi się do zwierząt dzikich, które nie obcują z człowiekiem, lub zwierząt chowanych w otoczeniu człowieka, „ułapionych”, bawiących przy człowieku, także dla jego rozrywki (np. psy, kuny, niedźwiedzie, lwy, wilki). Nazwa nigdy nie odnosi się do ludzi ani ptaków:

*Tu máfz wiedzieć / iż | áczkolwiek **tákowe bestye / y ptacy** / fą dżikie z przyrodzenia / wszákże | przedię bywa o nię złodźieyftwá winien / kto ie bierze. (s. 341)*

Prawo przeprowadza ich klasyfikację na bestie dzikie i oswojone oraz z natury szkodliwe i nieszkodliwe:

Stąd tedy báczyć możefz / iż niektore bestey / choć sie przy czło=|wieku bawią / przedię czáfem z przyrodzenia / álbo z głodu / álbo z gnie|wu fzkodliwe bywáią / drugie zaś fą dżikie / ktore z ludźmi nie obcuią. (s. 435)

Przez pfa ro|zumie wszelką beftyą / ktora z ludźmi obcuie / á przedię z przyrodzenia | fzkodliwa ieft. Woł záfię tákże y kiernoz / choć z przyrodzenia nie fą | fzkodliwe / wszákże czáfem álbo z głodu / álbo z gniewu mogą fzkodę | uczynić / á iákimkolwiek fpojobem by sie fzkoda przez nie stáła / tedy ie|li ich po fzkodźie Pan wyżenie / zoftánie bez fzkody. (s. 434)

*Toż też rozumiec máfz o **wiewiorkách / o kunách / y o infzych be=|ftyách** ktore więc ludzie dla rofkofzy chowáią. (s. 341)*

Za wyrządzoną szkodę zwierzęciu przypadała ustalona zapłata. Na tej podstawie można odtworzyć hierarchię wartości gospodarczej zwierząt: od kurczaka wynagradzanego

³¹ Zżywać ‘zżąć co, ująć, uchwycić, ułapić, załapić’ (Linde, t. 2, s. 1218).

³² Tak w rękopisie.

³³ Derywaty pochodzące z XVI w.: *bestyjalknik, bestyjalny, bestyjalski, bestyjastwo* (Sł. XVI w.).

halerzem do konia robotnego (przeznaczonego do pracy) wycenianego na dwanaście szelągów.

Znaczenie leksemu *bydło* w dawnej polszczyźnie uległo konkretyzacji i ograniczeniu sensu od abstrakcyjnego ‘żywoł’, ‘dobrobyt’, ‘posiadłość’ do podmiotowego jako ‘stworzenie’ i następnie ‘zwierzęta domowe’ (WSEH, s. 75). Jest to rzeczownik o znaczeniu zbiorowym. Syngulatywne znaczenie ma rzeczownik *bydlę*. W zabytku występuje w znaczeniu ‘zwierzę domowe’, np. krowa, cielę, wieprz, koń. Pojawia się także w związku z obowiązkiem wypłaty dziesięciny:

A iefliby bydlę domowe / iáko byk / wieprz / y infze szkodę uczyniło. (s. 527)

Dzieięćiną z mięsa / w dzień | S. Janá Krzcicielá / á to tám gdzie Dzieięćinę dorocznie pieniędz=|mi odkupuią / á gdzie iey nieodkupuią / tám skoro się bydle urodzi / by=|wa powinny. (s. 56)

Kázde bydle gdy sie okoci / do ktorego domu ná noc wnidzie /tám |fwego czáfu być dzieięćiną odprawione. (s. 126)

Zboże wytyká³⁴ ná polu / á bydló we wsiách w kázdym domu | gdzie sie urodzi. (s. 126)

Ponieważ zwierzęta mają przypisaną wartość pieniężną, ich nazwy występują również w kontekście dziedziczenia:

Będzież też | wiedział / iz krowy / cielętá / konie / y inne bydló / Ziemskim Sá|kim prá|wem do wiáná / álbo do Gierady / ale Miey|kim do dziedzictwá na=|leżą. (s. 458)

Po Hergwećie bierze białąłowá wiáno fwe / do kto=|rego należą konie / iáłowice / kozy / y wieprze / ktore ná pole wychodzą. (s. 458)

Ale karmne wie=|prze nie do wiáná / ále do stráwnych rzeczy domowych należą. (s. 458)

Tofz też coś o wieprzách y kozách fyszal rozumieć majz o świ|niach/ bo inne więtfze bydló do dziedzictwá należy. (s. 458-459)

Coś też w tex=|cie fyszal / iz karmne wieprze do stráwy domowej należą / to rozu=|miey o wieprzách iuz porąbanych / y w|folonych / bo ináčzey do dzie=|dzictwá należą. (s. 459)

Pośrednio mówi się także o stanie zwierząt gospodarskich, ich traktowaniu przez człowieka, w związku z zakazem sprzedaży na ubój bydła chorego, rannego, padniętego, np.:

W Máydeburgu miedzy Rzeźniki / ten obyczáy y porządek iest / że | Ráycom ná urząd swoy przyięgáią / rzemioślá fwego³⁵ tak pilnie | doglądác / áby żaden z Cechu ich żadnego bydleciá wrzedliwego³⁵ / ál=|bo iákokolwiek niezdrowego ná iátki nie bił (s. 381). Jeśli sie tráfiło bydle ránne / skłote / skrwáwione / á rányby świe=|że były / tákowego bydleciá bić ná iátki bez przyzwolenia y oglądania |stárfzych niemoże. (s. 381)

Bydlę z pracey zádufzone / gdy to przez stárfze dowiedziono będzie / | tedy sie ná przeday / álbo ná iátkę niegodzi. (s. 382)

³⁴ Wytykać ‘dziesięcinę wybrać’ (Linde, t. 6, s. 628).

³⁵ Wrzedliwy ‘owrzodzony’ (Linde, t. 6, s. 410).

Zakres władzy człowieka nad zwierzętami wyznacza również przestrzeń: granice lasów cesarskich, płoty, ulice, podwórza, ule, barcie, pasieki, klatki. W lasach objętych jurysdykcją królewską ograniczano swobodę polowań. Złamanie zakazu było obwarowane sankcją:

Wfzákže trze=|má láfom álbo gáiom w Sáfkiey ziemi / y źwierzętam w nich fie cho=|wáiącym ieft pokoy przez kaźń krolewską³⁶ nákazány: oprocz wilkow / | niedźwiedziow / y lifzek. Jeden gay zową KOYniſch / drugi Mage=|theide / trzeći Hartz. ktoby ná tch mieyſcách źwierze iákíe zábil † álbo | ulowił † przepádníe kaźni krolewſkiey 60 ſzelągow. (s. 524)

Przepisy regulowały także spory międzysąsiedzkie wynikające ze swobodnego przemieszczania się ptaków i pszczoł:

Roy Pſzczoł kiedy komu z ulu / z domu / álbo z dworcá | do Sáfíada wyleći /tedy on Sáfíad do ktoreg^o przyleciály / bliźzy ie | otrzymác / niżby ie ow gonić miał / bo Pſzczołá ieft dźikim nie domo=|wym robakiem. (s. 340)

Abowiem kto pſzczoły w ulách álbo ptaki w klatkách chowa / tedy | poty iego ſą / poki przez ulicę álbo przez płot nie przelecą: á ſkoro prze=|lecą / iuź ich gonić niemoże / bo mu Sáfíad weſcia do domu ſwego | może zábronić / á ták iuź nie iego będą / ále tego kto ie ulápi. Co rozu=|mieć mafz / ták o tych pſzczołách ktore z ulow / iáko y ktore z barci álbo | páſíek wylátuíq: bo ſkądkolwiek wylecą / tedy kto ie pirwey w ſwym | ulu zámknie / iego będą. (s. 340)

Interesujące są konteksty, w których udział zwierząt jest częścią postępowania prawnego, np. w dochodzeniu własności (postawienie stopy na prawej nodze bydłęcia i ujęcie go za prawe ucho), dowodzeniu zdolności prawnej do dysponowania majątkiem ruchomym (możność dosięgnięcia konia w uzbrojeniu bez pomocy drugiej osoby), w określeniu dopuszczalnej wysokości ogrodzenia (miarą jest wysokość grzbietu konia):

A tu niektorzy rozumieią / iź ten ktory fie | rzeczy iákíey / á zwłáſzczá bydłeciá imúe / ma náſtąpić ná nogę práwą | bydłęcą / á trzymác go zá práwe ucho: wfzákže ná tym nic nienależy / | bo y bez tego może káźdy rzeczy ſwych dochodzić / iáko będąie mogli. (s. 516)

Ruchome rzeczy / może káźdy bez woley potomkow od=|dálic / poki z przypafanym mieczem / y z puklerzem ná koń bez pomocy | wſiędźie / by mu iedno ſirzemię dźierzano / á pod nogi kámień / álbo | kloc ná łokieć wyfoki poſtáwiono. (s. 59) Dworzec ſwoy wolno káźdemu bez przyzwolenia Sędźieg^o zwie=|rzchnego grodzić álbo obmurowác / płotem / párkanem / álbo murem | tak wyfokim / áby iezdny na koniu ſiedząc mogli ręką wirzchu doſiadz. (s. 113)

Językowy profil pojęcia zwierzę

Na językowy profil pojęcia 'zwierzę' składają się następujące fasety:

1. Okres rozwoju, narodziny i śmierć: (o zwierzętach i ludziach) *plód [źmii] zasię gdy się ma rodzić* (s. 242), *białogłowa może plód nosić* (s. 25); (o przyrodzie i ludziach)

³⁶ Kaźń królewska 'sąd, jurysdykcja' (Sł. XVI w.).

- dobrego łoża dziedzica splotdzić nie może ten który...* (s. 15), *przyrodzenie splotdziło* (s. 514); (o młodych zwierzętach) *prosię, szczenię i koźlę póki ssą* (s. 453), *cielę* (s. 453), *roczny wieprz* (s. 453), *kurczę* (s. 454) *źrebię ssące* (s. 453); (o narodzinach w odniesieniu tylko do zwierząt) *lęgną się* (s. 525), *każde bydlę gdy się okoci* (s. 126), *o bydlęciu, które gdy się okoci albo ocieli* (s. 128); (w odniesieniu do zwierząt i ludzi) *bydlę się urodzi* (s. 56), *jako pies, który się aż do dziewiątego dnia ślepo rodzi* (s. 242), *rodzenie i wychowywanie płodu* (s. 325); (o śmierci w odniesieniu tylko do zwierząt) *bydlę zafantowane jeśliby zdechło* (s. 132), *koń [...] zdechł* (s. 180).
2. Status zwierząt w hierarchii: *kiedy Pan Bóg człowieka stworzył dał mu moc nad wszystkimi ptakami, rybami i zwierzęty* (s. 524), *zaczymy się ta władza jednako na wszystkie zwierzęta i bydła rozciągać miała* (s. 525).
 3. Wolność lub zależność od człowieka: *ów czyje zwierzę jest* (s. 435), *zwierzę domowe i z przyrodzenia łaskawe, drugie [zwierzęta] są łaskawe i domowe* (s. 434), *ułapione zwierzęta, artykuł o zwierzętach i bestiach ułapionych* (s. 526), *ptaka z pęcycy³⁷ ułapić* (s. 342), *dzikie jakie zwierzę* (s. 435), *takowe bestie i ptacy są dzikie z przyrodzenia* (s. 341); w przeciwstawieniach: *pszczola jest dzikim nie domowym robakiem³⁸* (s. 340), *niektóre bestie choć się przy człowieku bawią ... drugie zaś są dzikie, które z ludźmi nie obcuja* (s. 435).
 4. Nierozumność: *zwierzę nierozumne* (s. 435), *rozumu nie ma* (s. 435).
 5. Brak grzechu i winy: *zwierzę nierozumne przeciwko Bogu nie grzeszy: przeto też winy nie przepada* (s. 435).
 6. Właściwości lokatywne: *zwierzęta chowające się w lasach i gajach w Saskiej ziemi* (s. 524), *leśne zwierzęta* (s. 525), *zwierzę chowany w ogrodzeniu albo opatrzeniu* (s. 526), *pszczoly w ulach albo ptaki w klatkach chować* (s. 340), *takowe bydlę na cudzym polu pasiono* (s. 128), *bydła polne* (s. 512), *koń na drodze* (s. 111), *konie, jałowice, kozy i wieprze, które na pole wychodzą* (s. 458), *konie dzikie, które zawsze na polu są* (s. 459), *ptaki niebieskie i ryby morskie* (s. 525), *pszczoly w ulach albo ptaki w klatkach chowa* (s. 340).
 7. Właściwości funkcjonalne: *konie rycerskie* (s. 435), *bydło paśne* (s. 456), *wół, który w pługu chodzi* (s. 453), *wozowe konie albo te, które w pługu robią* (s. 458), *gęś, która na jajcach siedzi* (s. 453), *karmne wieprze* (s. 453), *kaczka na to wyćwiczona, aby drugie wodziła* (s. 453), *konie robotne* (s. 453), *ptacy, którzy paznokci zżymają³⁹ jako sokół, jastrząb, krogulec i inszy tym podobni* (s. 341), w przeciwstawieniu: *gołębie, krucy, sroki, pawy i inszy ptacy, którzy paznokciami nie zżymają, skoro na pole wylecą,*

³⁷ Pęca, pęcza, penca, pętca 'rzemień do przytrzymywania ptaka łowczego' (Linde, t. 4, s. 70).

³⁸ Robakiem określa się nie tylko pszczołę, lecz także żmiję.

³⁹ Zżąć co 'ująć, uchwycić, zachwycić, ułapić, załapić' (Linde, t. 6, s. 1218).

- stają się każdemu wolne, ale inaczej rozumieć masz o tych ptakach, które paznokci zzymają albo w nogi chwytają* (s. 341), *powodne konie, zawodniki, inochodniki, pocztowe konie* (s. 453), *wozowe konie* (s. 458), *toż też rozumieć masz o wiewiórkach, o kunach i o inszych bestiach, które więc ludzie dla rozkoszy chowają* (s. 341).
8. Negatywne działania zwierząt, sporne lub napiętnowane czyny człowieka w związku z posiadaniem przez niego zwierząt: *tu nie przeciwko bydlęciu, ale przeciwko człowiekowi, którego bydlę jest występuje* (s. 525), *bestia jaka nad zwyczaj i nad przyrodzenie swe szkodę uczyniła* (s. 434), *niektóre bestie choć się przy człowieku bawią, przedsię czasem z przyrodzenia albo z głodu albo z gniewu szkodliwe bywają* (s. 435), *bydlę, które mu dziecię zabiło* (s. 434), *szkody przez bydło poczynione* (s. 436), *występek bydlęcy* (s. 476), *[cudze] zboże zrzynać a koniowi spracowanemu dawać* (s. 511), *konia kradzionego w dobry obyczaj kupił* (s. 517), *takowe bydlę na cudzym polu pasiono* (s. 128), *ktoby bydło w czyje zboże puszczał* (s. 512), *ktoby konia albo szat drugiemu do pewnego czasu pożyczał* (s. 323), *w cudzej wodzie albo w rzekach, ktoby ryby łowił* (s. 369), *woda strumieniem ciekąca ma być spółna i wolna każdemu do łowienia ryb i do żeglowania* (s. 484), *jeśliby też kto jedno z tych zwierząt albo ptaków zabił, albo zdeptał w domu swym, tedy to ma opowiedzieć, że to z niechcenia uczynił* (s. 341), *niech gry w podziw ludzki zmyślone w ten dzień miejsca żadnego nie mają: także gonitwy i żalosne bitwy z zwierzęty* (s. 424), *iż człowiek dla krzywdy zwierzęcej zdrowia albo gardła nie traci* (s. 525), *przeciwko bydlęciu ... wystąpi, że go albo ochromi, albo zabije* (s. 525).
 9. Odszkodowanie: *A ten, który szkodę cierpi, weźmie bydlę w nagrodzie, jeśli będzie chciał* (s. 527), *...aby bestię, która szkodę uczyniła miano uszkodzonemu w ręce oddawać, boby to żalosna była, gdyby komu w dom posłano bydlę, które mu dziecię zabiło, ale się tak rozumieć masz, że ma ono bydlę porzucić, a ów któremu się szkoda stała, niech go weźmie, jeśli chce* (s. 434), *bydlę zwierzone gdyby zdechło, kto ma szkodować* (s. 529), *albo szkodę nagrodzić, albo bydła odstąpić będzie powinien* (s. 435), *jeśliby kto na wzgardę i na złość uczynił, a przyznałby się do tego, tedy inszego takiego za onego, którego zabił jako pawa za pawa, łabęcia za łabęcia, żorawia za żorawia i insze tym podobne dać...* (s. 341), *wargelt rozmaitych zwierząt i ptaków* (s. 453), *ptacy śpiewający i paznokci zzymający, sobie równemi ptaki mają być nagradzani* (s. 341).
 10. Dziedziczenie: *krowy, cielęta, konie i inne bydło ziemskim prawem do wiana albo gierady, ale miejskim do dziedzictwa należą* (s. 458), *inne większe bydło do dziedzictwa należą* (s. 458).
 11. Płacenie podatków: *wytykać bydło we wsiach* (s. 126), *w dzień P. Mariej Zielnej dziesięcina z gęsi* (s. 56), *dziesięcinę na niektórych mieścach pod pewną liczbą pewne kopy, także z lanu gęś, z trzody owiec jednego dworcza jednego barana* (s. 126).

12. Zwierzę jako uczestnik konwencjonalnej czynności, która ma konsekwencje prawne, np. w dowodzeniu własności, zdolności do dysponowania majątkiem, jako wyznacznik miary.
13. Zwierzę jako symboliczny wyraz moralnego upadku człowieka.

Podsumowanie

Celem artykułu było odtworzenie kognitywnego modelu pojęcia zwierzę w zabytku prawnym powstałym w XVI w. Jest to obraz widziany z perspektywy wspólnoty, dla której język stanowił narzędzie porozumiewania się w sprawach kultury prawnej. Jej materialny wyraz stanowi dzieło Pawła Szczerbica, które dzięki polskiemu tłumaczeniu uprzyściplniło wiedzę prawną szesnastowiecznym odbiorcom. Współczesnemu czytelnikowi daje wgląd w sposób interpretacji rzeczywistości przez tę wspólnotę. Jednym z istotnych elementów tej rzeczywistości są zwierzęta i ich relacje z człowiekiem wymagające regulacji prawnych.

Obraz zwierząt w zabytku został pozbawiony cech indywidualnych. Dominuje słownictwo ogólne, standardowe, neutralne stylistycznie, niemal wyłącznie rzeczownikowe: *zwierz, ptak, ryba, pszczoła*, które ma szeroki zakres łączliwości. Wśród nazw częstych przeważają rzeczowniki w liczbie mnogiej: *zwierzęta, konie, ptaki, bestie*. Nie używa się w tekście imion własnych zwierząt ani nazw o charakterze tabuistycznym, unika się także sensów metaforycznych i symbolicznych. Jest to zabieg celowy, który polega na kreowaniu przez nadawcę typowych sytuacji prawnych. Niektóre nazwy zwierząt służą jako tytuły artykułów prawnych, stąd *zwierzę* i *bydło* stosuje się także w znaczeniu metatekstowym (np. *Masz wyżej w słowie Bydło, Masz niżej w słowie Zwierzę*).

Na językowy obraz *zwierzęcia* wpływa aspekt wolności lub przynależności do człowieka, zwłaszcza jako przesłanka rozstrzygnięcia sporu o własność. Z tej perspektywy wspólnota ocenia zachowania człowieka nie tyle wobec zwierząt, ile ludzi, którzy je posiadają. Formułuje przyzwolenia, nakazy, zakazy (np. *wolno mu go [zwierza] gonić; powinien to [pożyczonego konia] ów zarazem wrócić; albo szkodę nagrodzić, albo bydła odstąpić będzie powinien; tedy inszego takiego za onego, którego zabił [...] powinien dać*). Pośrednio poznajemy negatywne zachowania człowieka wobec zwierząt: zadawanie ran, zabicie, wygnanie, porzucenie, złodziejstwo, przefrymowanie kradzionego konia, sprzedanie niezdrowego, rannego, skłutego lub uduszonego bydła na rzeź, trzymanie dzikich zwierząt dla rozrywki. Epitety określające zwierzę podkreślają głównie ich zastosowania praktyczne (np. *konie rycerskie, robotne, wozowe, bydła paśne, wieprze karmne*). Ich poziom społeczny jest niski, przyrównywany do innych zwierząt lub rzeczy (*pawia za pawia, łabędzia za łabędzia; toby drugiemu psa zabił powinien go pszenicą osypać za ogon go podniósłszy, aż wszystkiego zasypie*). Można

je pożyczyć, sprzedać, zastawić. Z woli Boga zostały podporządkowane człowiekowi. Wolno więc nimi dowolnie rozporządzać, jeśli tylko nie są własnością innej osoby. Stąd bierze początek wspomniana wcześniej klasyfikacja na zwierzęta dzikie i wolne oraz należące do człowieka i wynikające z niej konsekwencje prawne. Ich wartość jest stopniowana w zależności od walorów użytkowych i wyrażona w pieniądzu lub jego ekwiwalencie (konteksty spadkowy, podatkowy, odszkodowawczy). Niekiedy biorą udział w czynnościach konwencjonalnych o doniosłości prawnej (np. w dowodzeniu prawa do własności bydła).

Między człowiekiem a zwierzęciem istnieje nieprzekraczalna ontologiczna granica (*Małpa znaczy podobieństwo człowiecze, bo ta wiele czyni, co też więc ludzie pospolicie czynią, a przedsię nie jest człowiekiem*). Różnice podkreśla słownictwo: *łęgnąć się, okocić, ocielić, zdychać* – zostały użyte tylko wobec zwierząt. Natomiast leksemy wyrażające fenomen stworzenia i umierania w aspekcie biologicznym: *splodzić, płód, rodzić się i umierać* odnoszą się zarówno do ludzi, jak i zwierząt.

Działania zwierząt na niekorzyść człowieka (*bestia szkodę czyni, występek bydłęcy, zwierzęta zwykły szkodzić*) nie podlegają ocenie etycznej, ponieważ nie myślą rozumnie i nie mają wolnej woli. Za niekonsekwencję należałoby więc uznać przypisywanie zwierzętom negatywnych cech ludzkich: nielojalności, zuchwałości, zdrady, chciwości. Być może pozwala to człowiekowi zracjonalizować przekonanie o jego moralnej wyższości nad zwierzętami, aby w ten sposób ochronić i zachować twarz. „Gorsze” zwierzę jest mu potrzebne, by wyrazić pogardę dla nieludzkiej zbrodni, dlatego zrównanie człowieka ze zwierzęciem jest wyrazem surowej sankcji. Koncepcja ta ma korzenie starożytnie.

Wykaz skrótów

- Linde – M. Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1-6, „Gutenberg-Print”.
 Sł. XVI w. – *Słownik polszczyzny XVI w.*, <https://spxvi.edu.pl/index/>.
 Sł. stp. – *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 1-11, Warszawa–Kraków 1953-2002.
 WSEH – K. Długosz-Kurczabowa, *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Warszawa 2008.
 WSJP – *Wielki słownik języka polskiego*, red. P. Żmigrodzki, <https://wsjp.pl/index.php?pw=0>.
 Ze PWN – *Złota encyklopedia PWN*, wydanie elektroniczne CD-ROM, 2002.

Bibliografia

- Bartmiński J., *Koń*, [w:] *Słownik ludowych stereotypów językowych: zeszyt próbny*, red. J. Adamowski, Wrocław 1980, s. 119-144.
 Borawski S., *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 13-62.

- Boryś W., *Żwierz*, [w:] *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005, s. 746.
- Bubak J., *Zoonimia – nazwy zwierząt*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzelewska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998, s. 329-341.
- Człowiek – zwierzę – cywilizacja. Aspekt humanistyczny*, red. H. Korpikiewicz, Poznań 2001.
- Człowiek w relacji do zwierząt, roślin i maszyn w kulturze*, red. J. Tymieniecka-Suchanek, t. 1-2, Katowice 2014.
- Gajda S., *Język administracyjno-prawny w perspektywie językoznawczej i prawoznawczej*, [w:] *Język – prawo – społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole 2004, s. 19-31.
- Grybosiova A., *Jak historyk języka polskiego rozumie opozycję homo – animal*, „Język a Kultura” 2003, t. 15, s. 9-15.
- Grzegorzczkova R., *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 2001.
- Gura A., *O zasadach opisu zwierząt w słowiańskiej kulturze ludowej*, „Etnolingwistyka” 2000, t. 12, s. 251-263.
- Jońca M., *Data uchwalenia „lex Pompeia de parricidiis”*, „Zeszyty Prawnicze” 2006, nr 6/1, s. 83-94.
- Jurewicz-Nowak M., *Językowy wyraz świadomości aksjologicznej wspólnoty komunikatywnej warunkowanej prawnie (na podstawie materiałów wstępnych do zbiorów prawa z XVI w.)*, [w:] *Zielonogórskie Seminaria Językoznawcze 2019: Dyskursy o przeszłości. Dyskursy w przeszłości*, red. I. Kotlarska, M. Jurewicz-Nowak, M. Hawrysz, Zielona Góra 2020, s. 123-142.
- Kempf Z., *Wyrazy „gorsze” dotyczące zwierząt*, „Język Polski” 1985, R. 65, z. 2-3, s. 125-144.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 1990.
- Maliszewski B., *Stereotypizacja i profilowanie symbolicznych znaczeń wybranych zwierząt w językowo-potocznym obrazie świata*, „Poradnik Językowy” 2003, nr 8, s. 22-35.
- Mazurek D., *Semantyka świata zwierząt a kreowanie wartości w „Dziennikach”*, [w:] *Kreowanie świata w tekstach*, red. A.M. Lewicki, R. Tokarski, Lublin 1995, s. 123-131.
- Migdał J., *Określenia zwierząt i roślin wśród szesnastowiecznego osobliwego słownictwa biblijnego*, „Prace Filologiczne” 2000, t. 45, Warszawa, s. 389-395.
- Mosiółek-Kłosińska K., *Motywacja związków frazeologicznych zawierających wyrazy „pies” i „kot”*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 1995, t. 7, s. 21-31.
- Mosiółek-Kłosińska K., *Stereotypy psa zawarte w języku polskim*, „Poradnik Językowy” 1992, nr 4, s. 301-304.
- Pacula J., *Metafory awifauniczne w polskim socjolekcie przestępczym (XIX w. – lata 20. XX w.)*, „Orbis Linguarum” 2019, nr 53, s. 307-329. DOI: 10.23817/olin.53-20.
- Pajdzińska A., *Śmiercią jakby płytszą nie umierają, ale zdychają zwierzęta (obraz zwierząt w polszczyźnie na tle ustaleń nauk przyrodniczych)*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 2017, t. 29, s. 135-148.
- Pietrzak M., *Językowy obraz ludzi i zwierząt w tekstach literackich na przykładzie powieści Antoniego Gołubiewa*, Acta Universitatis Wratislaviensis, „Język a Kultura” 2003, t. 15, s. 211-221.
- Rak M., *Językowo-kulturowy obraz zwierząt utrwalony w animalistycznej frazeologii gwar Gór Świętokrzyskich i Podtatarza (na tle porównawczym)*, Kraków 2007.
- Sierociuk J., *Wół*, [w:] *Słownik ludowych stereotypów językowych: zeszyt próbny*, red. J. Adamowski, Wrocław 1980, s. 240-253.
- Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*, red. K. Kleszczowa, Katowice 1996.

- Szczerbic P., *Speculum Saxonum Albo Prawo Sáskie y Maydeburskie / porządkiem obiecádłá / z Láćínskich y Niemieckich exemplarzow zebráne á ná Polski jezyk z pilnością y wiernie przelożone Przez Pawła Szczerbica...* Lwów 1581. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygnatura XVI.F.4334.
- Tokarski R., *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 335-362.
- Walczak M., *Czy owad to zwierzę?*, „Zoophilologica” 2016, nr 1, s. 271-277.
- Wysocka A., *Zwierzęciem bywam bardzo rzadko. O roli konotacji słowa zwierzę i jego hiponimów w erotykach Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Anny Świerszczyńskiej i Haliny Poświatowskiej*, [w:] *Język polski. Współczesność – historia*, red. W. Książek-Bryłowa, H. Duda, t. IV, Lublin 2003, s. 174-187.

Leksyka zwierzęca w prawnej odmianie języka na materiale *Speculum Saxonum* Pawła Szczerbica (XVI w.)

Streszczenie: Celem artykułu było odtworzenie językowego obrazu zwierząt w *Speculum Saxonum* Pawła Szczerbica (1581). W analizie wykorzystano założenia teorii kognitywnej. Zasadnicze znaczenie dla wspólnoty warunkowanej prawnie ma klasyfikacja zwierząt według kryterium wolności lub ich przynależności do człowieka. Z tej perspektywy ocenie podlegają zachowania człowieka wobec ludzi jako właścicieli zwierząt. Poziom społeczny zwierząt jest niski (przyrównywany bądź do innych zwierząt, bądź rzeczy, można je pożyczać, sprzedawać, zastawiać). Epitety określające zwierzę podkreślają głównie ich zastosowania użytkowe, gospodarcze. Człowieka i zwierzę dzieli nieprzekraczalna ontologiczna granica. Zwierzęta nie posiadają rozumu i wolnej woli, dlatego ich działania nie podlegają ocenie moralnej. Negatywne obrazowanie zwierząt służy napiętnowaniu szczególnie ciężkiego wykroczenia przeciw normom społeczno-moralnym, jakim jest zabójstwo krewnego. Leksykę animalistyczną cechuje standardowość i neutralność stylistyczna, dominują rzeczowniki o szerokim zakresie łączliwości.

Słowa kluczowe: językowy obraz świata, leksyka zwierzęca, tekst prawny, *Zwierciadło saskie*, Paweł Szczerbic

The animal lexis in a legal variation of the language on the material “*Speculum Saxonum*” by Paweł Szczerbic (16th century)

Summary: The aim of the article was to recreate the linguistic image of animals in *Speculum Saxonum* by Paweł Szczerbic (1581). The analysis uses the assumptions of cognitive theory. It is essential for a legally conditioned community to classify animals according to the criteria of freedom or belonging to humans. From this perspective, human behaviour towards people as animal owners is assessed. The social level of animals is low (compared to other animals or things, they can be borrowed, sold, pawned). The epithets describing the animal mainly emphasize their utility and economic applications. Man and animal are separated by an impassable ontological boundary. Animals do not have the mind and free will, therefore their actions are not subject to moral evaluation. Negative imaging of animals is used to stigmatize a particularly grave offense against the socio-moral norms of the murder of a relative. The animalistic lexis is standard, stylistically neutral, almost exclusively noun-based, with a wide range of connectivity.

Keywords: linguistic picture of the world, animal lexis, legal text, *Zwierciadło saskie*, Paweł Szczerbic